Wydanie poranne

Przedpłata

za „Głos Narodu“ wynosi w Krakowie: miesięcznie kor. 2—. Za odnoszenie do mieszkania dopłaca się 40 hal. miesięcznie.

Adres Redakcji i Administracji: róg ul. św. Krzyża Mikołajskiej l. 7.

Telefon Nr. 190.

# GŁOS NARODU

DZIENNIK POLITYCZNY, ZAŁOŻONY W ROKU 1893 PRZEZ JÓZEFA ROGOSZA.

REDAKTOR NACZELNY: Dr. ANTONI BEAUPRÉ.

Wydanie poranne

Przedpłata

na „Głos Narodu“ wynosi na prowincji: miesięcznie kor. 2·70. W państwie niemieckiem kwartalnie: 10 koron. W innych państwach kwartalnie koron 12—.

Numer pojedynczy zwykły 6 hal

Numer niedzielny ilustrowany 16 h.

Nr. 203 — Kraków, Poniedziałek dnia 27 Lipca 1903 — Rok XI.

# Śmierć Leona XIII.

**Pogrzeb.**

Pogrzeb Ojca św. odbył się według starego rytuału w sobotę wieczorem. Termin pogrzebu musiano przyspieszyć, gdyż zabalsamowanie zwłok nie powiodło się, i zachodziła obawa zbyt gwałtownego rozkładu.

Zwłoki były wystawione w kaplicy św. Sakramentu, ze stopami występującemi po za kratę, aby wierni mogli je całować. Przeszło 100 000 ludzi przedefilowało przez kościół św. Piotra w ciągu dwóch dni. W sobotę o 6 wieczorem zebrali się kardynałowie w kaplicy, gdzie odprawiono modły rytualne. Następnie major-domus, nakrył twarz Ojca św. białą jedwabną zasłoną, a ciało purpurową kapą. — Gwardya szlachecka podniosła zwłoki z katafalku i ułożyła je w trumnie cyprysowej, wybitej karmazynowym aksamitem.— Do trumny włożono trzy czerwone sakiewki jedwabne; każda z nich zawiera tyle medali złotych, względnie srebrnych i bronzowych, ile lat liczy pontyfikat Leona XIII. Do skrzyneczki ołowianej z denkiem szklanem, włożono pergamin z biografią Papieża i mowę pochwalną.

Trumnę zamknięto i zapieczętowano pieczęciami kardynała-kamerlinga Oreglji, Rampolli, arcybiskupa bazyliki i major-domusa. Następnie włożono trumnę cyprysową do trumny ołowianej, którą bardzo szczelnie zalutowano. Na trumnie tej znajduje się napis podający wiek zmarłego, lata jego pontyfikatu i dzień śmierci. Po zalutowaniu i opieczętowaniu trumny drewnianej, na której wieku znajduje się herb Ojca św.

Nastąpiło ostatnie pokropienie zwłok i gwardja szlachecka przeniosła trumnę do krypty, w której będzie prowizorycznie pochowaną. Krypta ta znajduje się po lewej stronie kościoła ponad drzwiami, prowadzącemi do kaplicy del Coro. W tej krypcie pozostaną zwłoki aż do wykończenia grobowca w miejscu, w którem zwłoki mają być w myśl testamentu pochowane.

**Przyjęcie ciała dyplomatycznego.**

W sobotę odbyła się piąta kongregacja. Uczestniczyło w niej 33 kardynałów między nimi Puzyna, Kopp, Gruscha, Katschtaler, Herrero i Grossens. Najpierw załatwiono sprawy bieżące, mianując kawalera Paccinallego prowizorem, inżynierów Schneidera i Manuucciego architektami, a hr. Congressi komisarzem conclawe Następnie wprowadzono ciało dyplomatyczne, którego dziekan don Miquel Martins-d'Antas, poseł portugalski odczytał następującą przemowę:

„Ciało dyplomatyczne ma sobie za obowiązek wyrazić świętemu Kollegjum najgłębsze współczucie z powodu bolesnej i niepowetowanej straty, która całe chrześcijaństwo pogrążyła w żałobie. Cnoty i wysoka mądrość Leona XIII pozostawia w historji niezatarte ślady. Jesteśmy przekonani, że Bóg w swej niezbadanej dobroci oświeci św. Kollegjum, aby wybrało Zwierzchnika Kościoła, który będzie powołany jego blask zachować i obmyśleć środki dla złagodzenia namiętności i ukojenia umysłów“.

Kardynał kamerling O r e g l j a podziękował za współczucie, a następnie dodał: „Święte Kollegjum przygotowuje się, w wykonaniu swych najwyższych przywilejów, do wyboru tego, który jako zastępca Chrystusa obejmie kierownictwo Kościoła. W tej tak poważnej i uroczystej chwili, Bóg użyczy nam niezawodnie swej pomocy i łaski, której tak potrzebujemy, aby spełnić nasze trudne zadanie“.

Potem odbyło się przyjęcie kawalerów maltańskich.

Obie przemowy nie zawierały żadnych politycznych aluzyj, podobnie zresztą, jak po śmierci Piusa IX. Natomiast nota, którą układa Msgr. M e r r y d e l V a l, a która będzie rozesłana do mocarstw, obejmie zapewne zastrzeżenie przeciwko okupacji Rzymu.

**Konklawe.**

Pierwszy dzień konklawe wyznaczony został na 31 l i p c a. Wiadomości o kandydaturach krzyżują się. Na pierwszym planie stoją zawsze nazwiska kardynałów Oreglia, Rampolla, Gotti i Vanutelli, dalej Svampa, Bacilleri i Sarto patryjarcha wenecki. Wszystko to są dowolne przypuszczenia, gdyż o zamiarach św. kollegjum nikt nie jest poinformowany. Tylko żydowskie dzienniki udają, że coś wiedzą i rozgłaszają rozmaite fałsze, do których nie należy przywiązywać żadnej wagi. Na czele tej semickiej prasy stoi jak zwykle „Neue freie Presse“ i „Berliner Tageblatt“, pisma, które absolutnie nie mają żadnego dostępu do Watykanu.

# Nowy proces wojskowy karny.

Projekt reformy wojskowego procesu karnego jest już wygotowany i będzie wkrótce przedłożony obu parlamentom. Mógł on przyjść do skutku dopiero po upadku ministra Kriegshammera, który nie dopuszczał do żadnej zmiany w organizacji armji. Projekt jest przejęty duchem nowożytnym i zawiera wiele postępowych przepisów.

Postępowanie karne musi być wszczęte na żądanie kompetentnego komendanta, a śledztwo prowadzi samodzielnie audytor-prokurator, który też wnosi akt oskarżenia.

Sądy są dwojakie: brygadjerskie i dywizyjne; pierwsze sądzą przekroczenia szeregowców, drugie zbrodnie szeregowców i wszystkie przewinienia oficerów. W skład pierwszych wchodzi 1 audytor i dwóch oficerów ławników, w skład drugich 1 audytor i 4 oficerów. Postępowanie jest kontradyktoryczne, jawne i ustne. Oskarżony może mieć, w niektórych wypadkach musi mieć obrońcę. Co do obrońców istnieje zasadniczy konflikt pomiędzy władzami cywilnemi a wojskowemi; władze cywilne żądają dopuszczenia tych innych obrońców, co przy sądach ogólnych, wojskowe chcą dopuścić tylko tych obrońców, którzy są oficerami rezerwy.

Przeciwko wyrokom dopuszczone jest odwołanie co do kary i zażalenia nieważności co do winy. Instancją apelacyjną jest dla sądów brygadjerskich sąd dywizyjny, dla dywizyjnych najwyższy trybunał wojskowy. — Senaty przy najwyższym trybunale składają się albo z 3 audytorów i 4 oficerów, albo z 7 audytorów. Te ostatnie rozstrzygają kwestje czysto prawnicze.

# KRONIKA.

**Zapiski osobiste.** Minister rolnictwa Giovanelli przejechał wczoraj popołudniu przez Kraków do Wiednia.

Pan namiestnik Andrzej hr. Potocki przejechał wczoraj wieczorem przez Kraków do Wiednia.

**Ślub arcyksięcia.** Z Genewy donoszą iż w sobotę odbył się w miescowości Veyrier w kantonie genewskim ślub Leopolda Wölfling a z p. Wilhelminą Adamowiczówną. Po ślubie cywilnym nastąpił ślub kościelny.

**Sprawy miejskie.** Zapowiedziane w przeszłym tygodniu posiedzenia miejskich komisji dla Sukiennic i komisji dla budowy kanału wodnego odbędą się dziś. Pierwsza o godzinie 12 w południe; druga o godzinie 5 popołudniu. We środę o godzinie 5 popołudniu odbędzie się posiedzenie komisji administracyjnej Rady miejskiej.

Zwołane w sobotę posiedzenie sekcji IV szkolnej Rady miejskiej, dla braku czasu nie przyszło do skutku.

**Pogoda.** Zarówno św. Jakób jak i św. Anna odznaczały się dniami niepogody i deszczów, a także i chłodu. Wszelkie projektowane wycieczki, zabawy i zgromadzenia wobec słoty — wilgoci i błota musiano zaniechać. Za to nadchodziły się wieści o nowych wylewach i powodziach — które jednak jak dotąd się nie sprawdzają. Bo, że woda miejscami stoi w polach to z powodu, że ziemia jest nasbyt nasiąknięta, ale w Wiśle stan wskazywał wszystkiego 30 ctm. nad stan normalny. — W Rudawie woda także nie duża.

**Na strzelnicy** zdobyli wczoraj nagrody za najlepsze strzały z podpórki pp.: Splichal; Lipczyński; R. Chmurski.

Za strzelanie z wolnej ręki: król p. E. Smidowicz i marszałek p. R. Petersein; pierwszy zrobił 50 punktów, drugi 30.

**Gościnność krakowskich żydów.** Od kilku dni bawi w Krakowie nadrabin Cohen z Kairu, który tu przybył w towarzystwie rabina z Aleksandrji i jeszcze jednego towarzysza z Egiptu, którzy zajęli mieszkania w koszernym hotelu Müllera.

Z miejscowych współwyznawców jedynie chasydzi zbliżyli się do nadrabina, postępowa gmina żydowska nie uważała za stosowne okazać gościnność nadrabinowi przybyłemu aż z ziemi Faraonów.

**Grono właścicieli realności** w Krakowie, którzy szkodę ponieśli w ostatniej powodzi. odbyło w sobotę wieczorem zebranie pod przewodnictwem p. radcy Alojzego Niemetza Zebranie w którem udział brało wiele właścicieli i właścicielek, po omówieniu sprawy powodziowej wybrało komitet do wykonania uchwał i poczynienia starania o uzyskanie ustawy upustów podatkowych z powodu klęski powodzi, w razie gdyby taka ustawa nie istniała.

Do komitetu powołani zostali pp.: Jurasch, Władysław Kosydarski, dyr. J. Niedziałkowski, radca A. Niemetz, nadradca Sare i Truskolaski.

Komitetowi poruczono: 1) wystosować petycję do odnośnych władz celem zyskania upustu podatkowego tak ze strony gminy jak i kraju, 2) staranie o założenie straży wodnej, 3) sporządzenie spisu poszkodowanych celem klasyfikacji poniesionych szkód.

Zgromadzenie uchwaliło wyrazić niezadowolenie Magistratowi przy zarządzeniu akcji ratunkowej.

Wreszcie uchwalono wyrazić podziękowanie władzy wojskowej za gorliwą pomoc dla powodzian.

**Władysław Kostecki**, urzędnik Towarzystwa wzaj. ubezp. w Krakowie zmarł w Lubniu dnia 25 b. m. Pogrzeb odbędzie się dziś w poniedziałek o godzinie 6 wieczorem z rogatki Podgórskiej, a nie z dworca kolejowego, jak mylnie plakatami ogłoszono.

**Egzamina** kwalifikacyjne dla jednorocznej służby wojskowej. Egzamina te zdali z powodzeniem wszyscy w r. b. w Zakładzie wojskowo-naukowym em. rotmistrza Adolfa Kornbergera w Krakowie przysposobieni, za dojrzałych uznani i do egzaminu przypuszczeni kandydaci, a mianowicie: Stanisław hr. Bobrowski, Władysław Dworzański, Rudolf Hornung, Leopold Jilg, Stefan Kreliński, Jan Linderski, Edward Majewski, Józef Marcinek, Tadeusz Oświęcimski, Marjan Swolkien, Karol hrabia Thun-Hohenstein i Władysław Zawodzki. Dwóch otrzymało poprawkę z jednego przedmiotu na 3 miesiące.

Jeżeli się uwzględni, jak wielka liczba kandydatów przy tym egzaminie co rocznie przepada, i że aspiranci przysposobieni w innych podobnych Zakładach wojskowo-naukowych we Wiedniu, Pradze, Preszburgu i t. d. zdają ten egzamin zaledwie w stosunku 50—60%, nabyć musimy przeświadczenia, że nasz jedyny tego rodzaju Zakład naukowy w Galicji w zupełności odpowiada wytkniętemu celowi i przewyższa w osiągniętych rezultatach wszystkie inne podobne instytucje po za granicami kraju.

**Zgromadzenie socjalistyczne** zwołane pod hasłem; „Precz z parlamentem uprzywilejowanym; Dajcie ludowi prawa polityczne“, z powodu niepogody zamiast pod gołem niebem, odbyło się w niedzielę w teatrze ludowym przy ulicy Krowoderskiej. Zgromadzenie, w którem udział brała, jak zawsze, znaczna część żydów i żydówek, zagaił i przewodniczył Tadeusz Bobrowski. Przytoczony powyżej temat referował dr Zygmunt Marek, który w końcu przedstawił następującą rezolucję:

„Parlament austrjacki oparty na przywilejach, znowu pogrążył się w hańbie i wstydzie, jego posłowie rozjechali się do domu posłani i rządy paragrafu 14 rozpoczynają swą zbrodniczą gospodarkę. Jak parlament oparty na przywilejach wyborczych jest rabunkiem na rzeczywistych prawach ludu, tak też i dodanie V. kurji nie jest niczem innem, jak tylko zamaskowaniem tego rabunku przyrodzonych praw ludu pracującego.

Nienasycona chciwość klas posiadających wzmaga się w nieskończoność przez ich przywilej polityczny, a nadto szerokim masom ludności pracującej podrażają się najniezbędniejsze środki żywności i w ten sposób narzuca się klasie wyzutej z własności, podwójne jarzmo.

Natomiast wołanie robotników o rozumne ustawy ochronne, o zaprowadzenie zabezpieczenia bytu starców, kalek, wdów i sierót przebrzmiało niewysłuchane.

Zgromadzenie dzisiejsze protestuje przeciw temu parlamentowi opartemu na przywilejach wyborczych, który się stał tylko areną dla szowinistycznych szal-

bierstw i awantur kilku karjerowiczów i kuglarzy politycznych i jest zaporą dla wszelkiego postępu społecznego.

Zgromadzenie wzywa wszystkich robotników do walki przeciw nikczemnemu, korumpującemu parlament i spajającemu ludzi przywilejowi wyborczemu. Żądamy energicznie reformy konstytucji, rzeczywistej reprezentacji ludowej i nie spoczniemy wcześniej, aż w Austrji nie zostanie zaprowadzone powszechne, równe, bezpośrednie i tajne prawo wyborcze, jako pierwsza i prawdziwa konieczność ludowa i państwowa".

Po przemówieniu przew. Bobrowskiego Zgromadzenie rezolucję uchwaliło przy okrzykach: Niech żyje socjalna demokracja! Niech żyje równe prawo głosowania, przy odgłosie śpiewów „Czerwonego sztandaru" i Cześć wam panowie magnaci", poczem opuszczono salę i tłumnie przeszli socjaliści ulicami Krowoderską i Sławkowską do Rynku, gdzie policja zniewoliła ich do rozejścia.

**Złodziejski zamach na kościół Bożego Ciała.** Dziś w nocy około godz. 1 domownicy dostrzegli wewnątrz kościoła światełko i słyszeli chrobotanie się po rusztowaniach a nawet głosy ludzkie.

Zawiadomiona natychmiast policja z komisarzem drem Tomasikiem na czele, rozpoczęła gorliwie poszukiwanie, ot ceno cały kościół i urządzono formalną obławę, mimo to nigdzie nikogo nie odkryto. — Śladu kradzieży również nie było.

**Meteor.** Piszą nam z Gromnika: W piątek 24 b. m. wieczorem o godz 9 m. 37 widziano tu ogromny meteor, posuwający się z północy ku południowi, po całym nieboskłonie. Wyglądał jak księżyc w pełni, koloru olśniewającego, niebiesko zielonego. Spadał stosunkowo powoli, gdyż zwrócił naszą uwagę oświetleniem ciemnego ganku, gdzie siedziało nas 4 osoby, tak, że zdziwieni nagłem światłem, zwróciliśmy oczy na niebo i zobaczyliśmy spadający meteor.

**Fałszywy ksiądz.** „Kurjer warszawski" zamieszcza następujące ostrzeżenie swego korespondenta z Rzymu:

„Wybiera się do was, zwłaszcza do Warszawy i Częstochowy, niejaki ksiądz włoski, Rafael Caffetta, dla zbierania pieniędzy, niewiadomo na jakie cele. Pono już niebawem wyjedzie.

Jest to licha, niebezpieczna figura, której nictylko nic dawać nie można, ale strzedz jej się trzeba. Należy więc ostrzedz przed nim publiczność, zwłaszcza duchowieństwo. Proszony jestem o to przez bardzo poważne osoby".

Powtarzamy to ostrzeżenie na wypadek gdyby owemu panu przyszła chęć po drodze i Kraków odwiedzić.

# Po zgonie Ojca św.

## Dokument w trumnie Ojca św.

**Rzym** 27 lipca. „Voce della Verita" ogłasza tekst dokumentu, ułożonego przez Jezuitę de Angeli, a włożonego do trumny Papieża. Dokument zawiera bjografję zmarłego, przyczem wskazuje. na obecne smutne czasy i kończy, że z trudnością który z Papieży może się równać z zmarłym co do dobroci serca, wielkości ducha, czystości życia, świętości charakteru i zupełnego oddania się kościołowi.

## Zjazd kardynałów.

**Rzym** 27 lipca. Przybyli tu kardynałowie: Skrbensky, Richard, Gibbons i Bacilieri.

**Budapeszt** 27 lipca. Kardynał prymas Vassary odjechał wczoraj wiecz. do Rzymu.

## Nabożeństwo żałobne.

**Rzym** 27 lipca. W kaplicy di Julia w kościele św. Piotra odprawił wczoraj Msgr. Capetelli w obecności wielu pobożnych czwarte nabożeństwo żałobne za Papieża.

## Narady kardynałów.

**Rzym** 27 lipca. W wczorajszej kongregacji wzięło udział 40 kardynałów.

„Tribuna" donosi, że zajmowano się na niej wyłącznie odczytaniem testamentu. Prace około urządzenia conclave mimo niedzieli prowadzono wczoraj gorliwie dalej.

# TELEGRAMY.

### Defraudacja.

**Lwów** 27 lipca. Z Chrzanowa nadszedł z tamtejszego sądu do tut. policji wczoraj telegram, że zbiegł stamtąd Jan Bieroński, inspektor szkół lud. zdefraudowawszy kilka tysięcy koron.

### Zgromadzenia socjalistyczne.

**Lwów** 27 lipca. Wczoraj o godz. 3 po poł. odbyło się na placu Gosiewskiego zgromadzenie ludowe, zwołane przez partję socjalno-demokratyczną w sprawie bezpośredniego tajnego powszechnego prawa głosowania. Referat wygłosił pos. Daszyński, poczem postawił uchwaloną rezolucje z żądaniem reformy konstytucji i zaprowadzenia powszechnego, tajnego prawa głosowania. W zgromadzeniu wzięło udział około 800 osób.

**Wiedeń** 27 lipca. Wczoraj przed południem odbyło się w Praterze zgromadzenie socjalno-demokratyczne przy udziale około 10.000 osób, które uchwaliło rezolucję za powszechnem równem bezpośredniem prawem wyborczem. Zgromadzenie miało spokojny przebieg. W powrocie z Prateru odbyły się demonstracje przed ratuszem, przyczem aresztowano 11 osób za opór władzy.

### Meeting robotniczy.

**Barcelona** 27 lipca. Na meetingu związku robotniczego uchwalono pod groźbą strejku powszechnego zażądać wypuszczenia na wolność jeszcze przed końcem bieżącego miesiąca uwięzionych podczas strejku robotników rolnych.

### Zaburzenia robotnicze w Rosji.

**Petersburg** 27-go lipca. W Baku wybuchły groźne zaburzenia. Dotąd strejkuje około 30.000 robotników, którzy żądają podwyższenia płac i polepszenia ich warunków życiowych. Robotnicy przeciągają z czerwonymi sztandarami przez miasto i obrzucają wojsko kamieniami. Kilkakrotnie przyszło do krwawych starć.

### Narady Koerbera z przywódcami stronnictw.

**Wiedeń** 27 lipca (Tel. wł.). W drugiej połowie sierpnia odbędzie dr Koerber narady z przywódcami stronnictw niemieckich i czeskich, aby zbadać, na jakie ustępstwa można liczyć z ich strony.

### Podróż dra Koerbera do Ischlu.

**Wiedeń** 27 lipca. (Tel. wł.). Dr Koerber uda się w przyszłym miesiącu, zapewne 14 sierpnia do Ischlu, aby imieniem rządu powinszować cesarzowi urodzin i złożyć raport o położeniu parlamentarnem monarchji.

### Sprawy węgierskie.

*Hr. Khuen i opozycja.*

**Budapeszt** 27 lipca. (Tel. wł.) Hr. Khuen-Hedervary, jak twierdzi prasa półurzędowa, liczy na zmęczenie opozycji i przypuszcza, że już w dwa tygodnie nastaną w parlamencie węgierskim stosunki normalne.

Prasa opozycyjna wyśmiewa te różowe nadzieje prezeza ministrów węgierskich.

### Obstrukcja.

**Budapeszt** 27 lipca. Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu węgierskiego toczyła się w dalszym ciągu dyskusja programowa. Poseł Mukics wygłosił mowę obstrukcyjną, trwającą trzy i pół godziny, poczem dyskusję przerwano.

Pos. Olay (z partji Kossutha) wniósł, by ze względu na uroczystość Rakoczego w Koszycach w poniedziałek nie było posiedzenia.

Prezydent gabinetu hr. Khuen przyłączył się do tego wniosku, który też uchwalono.

Następne posiedzenie odbędzie się wobec tego we wtorek.

### Nadzieje kompromisu.

**Budapeszt** 27 lipca, W Sejmie obiega pogłoska, że opozycja jest skłonną do kompromisu, jeżeli partja rządowa przedłoży w Sejmie do uchwalenia wniosek, wzywający rząd, by wyliczone narodowe życzenia częścią załatwiono w nowej ustawie wojskowej, a dla reszty ustanowiono termin prekluzywny.

### Minister Burian.

**Wiedeń** 27 lipca. (Tel. wł.). „Sonn. i Monntags Ztg." donosi, że dotychczasowy poseł austrjacki w Atenach, dr Burian, rozpocznie urzędowanie jako wspólny minister skarbu dopiero po powrocie hr. Gołuchowskiego z urlopu.

### „Montagspresse" o położeniu parlamentarnem.

**Wiedeń** 27 lipca. (Tel. wł.). „Montagspresse" twierdzi, że tylko gabinet urzędniczy może zapewnić spokój monarchji.

### Pomoc dla powodzian w Niemczech.

**Berlin** 27 lipca. Jak „Nordd. Allg. Ztg. donosi, że rząd uchwalił zażądać kredytu 10 milionów marek na wsparcia z powodu klęski powodzi na Śląsku. Kiedyż Galicja doczeka się podobnego kredytu z Wiednia?

### Powodzie i polityka.

**Berlin** 27 lipca. (Tel. wł.) Zwróciło ogólną uwagę, że rząd nie przyszedł wcale z pomocą górnośląskim powodzianom, którzy ponieśli olbrzymie straty. Miała to być zdaje się kara dla tamtejszych, Polaków obmyślona przez ministra Hammersteina. Tę niegodziwość potępiła opinja publiczna tak stanowczo, że rząd zdecydował się ogłosić, iż zażąda na ten cel kredytu 10 milionów. Stanowisko Hammersteina jest zachwiane.

### Humbertowie.

**Paryż** 27 lipca. „Matin" dowiaduje się, że pani Humbert wobec obrońcy i sędziego śledczego zachowuje zupełne milczenie. Oświadczyła tylko, że afera będzie skończoną w ciągu pół godziny. Będzie to jednak, jej zdaniem, tak przykra chwila dla przedstawicieli rządu, że nikt zapewne nie życzyłby sobie, by dłużej trwała. — Do prezydenta sądu powiedziała, że może być spokojnym, bo w dniu rozpoczęcia procesu z pewnością nie będzie słabą.

### Podróż króla Piotra.

**Belgrad** 27 lipca. Król Piotr udał się wczoraj rano w towarzystwie ministrów przez Mladenovač do Topola, gdzie weźmie udział w nabożeństwie żałobnem za swego dziadka.



Właścicielka i wydawczyni: Józefa Rogoszowa. Redaktor odpowiedzialny: Dr Antoni Beaupré. W drukarni W. Korneckiego w Krakowie.
Papier z fabryki Braci Fiałkowskich w Bielsku.